



Sygn. akt II UK 350/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka (przewodniczący)
SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)
SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku L. S. i H. Z.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W.
o podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 13 listopada 2018 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni L. S. od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 10 stycznia 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 10 stycznia 2017 r. oddalił apelację skarżącej L. S. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z 1 sierpnia 2014 r., którym oddalono jej odwołanie oraz odwołanie H. Z. od decyzji pozwanego organu rentowego z 15 maja 2012 r., stwierdzającej, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne skarżącej z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę przez firmę „H.” z siedzibą w W. wynosi 1.386 zł. Sąd ustalił, że skarżąca w

2009 r. ukończyła studia niestacjonarne na kierunku administracja. 1 lipca 2011 r. zawarła z firmą „H.” umowę o pracę z wynagrodzeniem miesięcznym 14.000 zł na stanowisku menager. Skarżąca pracowała ponad miesiąc, potem była niezdolna do pracy. 28 marca 2012 r. urodziła dziecko. Odwołujący się nie zatrudniał wcześniej menadżera. Zatrudniał matkę jako ekspedientkę z wynagrodzeniem 400 zł miesięcznie. Ustalając wynagrodzenie ubezpieczonej odwołujący brał pod uwagę to, że jest w stanie pomóc przy podpisywaniu umów sieciowych co umożliwi uzyskanie większych rabatów u kontrahentów. Skarżąca wcześniej nie pracowała na stanowisku menagera, w czasie studiów pracowała w Niemczech. Biegły stwierdził, że zatrudnienie skarżącej w sytuacji finansowej w jakiej znajdowało się przedsiębiorstwo, przy wynagrodzeniu 14.000 zł nie miało uzasadnienia ekonomicznego. Zatrudnienie w dłuższej perspektywie czasowej powiększyłoby stratę na działalności.

Sąd Okręgowy podzielił wnioski z opinii biegłego. Wskazał, że odwołujący zgłosił skarżącą do ubezpieczeń społecznych 3 sierpnia 2011 r. a od 4 sierpnia otrzymała zaświadczenie o niezdolności do pracy i przebywała na zwolnieniu lekarskim do 31 marca 2012 r. Od 1 kwietnia 2012 r. przebywa na zasiłku macierzyńskim. Firma nie zatrudniła nowego pracownika pod nieobecność skarżącej. Płatnik sam podał, że kondycja finansowa firmy była słaba, a więc wątpliwym jest aby płatnik posiadał środki na zatrudnienie pracownika z tak wysokim wynagrodzeniem. Sąd Okręgowy wskazał na wyrok Sądu Najwyższego z 12 lutego 2009 r., III UK 70/08 i nieważność umowy o pracę w części ustalającej wygórowane, nieusprawiedliwione rzeczywistymi warunkami świadczenia pracy wynagrodzenie – jako sprzecznej z zasadami współżycia społecznego. Wiarygodność zeznań odwołujących co do realności kreowanego stosunku pracy dodatkowo podważał fakt bardzo szybkiego po zawarciu umowy o pracę przejścia na długotrwałe zwolnienie lekarskie. Oświadczenia woli odwołujących złożone przy zawarciu umowy o pracę nie miały na celu stworzenie realnego stosunku pracy w rozumieniu art. 22 k.p., lecz jedynie stworzenie pozorów tego stosunku w celu uzyskania przez skarżącą wysokich, nienależnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Postępowanie sądowe potwierdziło wcześniejsze ustalenia organu rentowego. Wysokość ustalonego wynagrodzenia skarżącej nie była racjonalnie

uzasadniona w kontekście zakresu obowiązków pracownika, charakteru i rozmiaru prowadzonej przez pracodawcę działalności.

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu oddalenia apelacji skarżącej stwierdził, że pozwany w decyzji za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego uznał jedynie jeden z elementów czynności prawnej (umowy o pracę) w części określającej wynagrodzenie ponad kwotę 1.386 zł. W zakresie postępowania dowodowego skarżąca ograniczyła się do podnoszenia zarzutów, natomiast nie sformułowała żadnego wniosku dowodowego. Nie podjęto próby udowodnienia aby płatnik był w posiadaniu składników majątku, który mógł zostać przeznaczony na wsparcie finansowe prowadzonej działalności, w okresie gdy przynosi stratę. Ustalenie w umowie o pracę rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę może być, w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne jako dokonane z naruszeniem zasad współżycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu – art. 58 § 3 k.c. w związku z art. 300 k.p. (wyrok Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05). W odniesieniu do ubezpieczeń społecznych kwestia wynagrodzenia za pracę winna być oceniana w kontekście zasady solidaryzmu społecznego, którą należy traktować jako jedną z zasad współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 3 k.c. Dopuszczalna jest zatem ocena wysokości wynagrodzenia określonego w umowie o pracę przez pryzmat okoliczności w jakich umowa ta została zawarta, ze szczególnym uwzględnieniem skutków jakie wywoła w sferze ubezpieczeń społecznych. Nie sposób przekonywująco wyjaśnić powodu, dla którego płatnik zatrudnił skarżącą, przyjmując określone wynagrodzenie. Stanowisko menadżerskie kojarzone jest z szeroko pojętym zarządzaniem działalnością przedsiębiorstwa w związku z czym uzasadnione jest przyznanie wynagrodzenia wyższego niż pracownikom wykonującym inne zadania. Znaczenie ma stosowne doświadczenie w tym zakresie. Skarżąca nie posiadała wskazanego przymiotu. Wcześniejsze doświadczenie zawodowe obejmowało zatrudnienie na różnych stanowiskach m.in. w gastronomii. Nie sposób uznać jej wyboru do przeprowadzenia procedury restrukturyzacji działalności przedsiębiorstwa. Budzić może wątpliwość czy konieczne było również wykreowanie w strukturze zakładu pracy stanowiska menadżerskiego. W

kontekście struktury zatrudnienia w przedsiębiorstwie płatnika (trzy ekspedientki), rozmiaru prowadzonej działalności (dwa kioski oraz sklep spożywczy) oraz jej charakteru, uznanie, że zatrudnienie osoby na stanowisku zarządczym, z odpowiadającym jej ponadprzeciętnym wynagrodzeniem uznać należy za sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego oraz prawidłami prowadzenia działalności gospodarczej. W wypadku odnotowywania strat płatnik winien dążyć do minimalizacji strat lub podniesienia zysków. Kryteria te nie wypełnia zatrudnienie za wysokie wynagrodzenie, na pełen etat, na czas nieoznaczony, osoby, której jedynym zadaniem miało by być negocjowanie z hurtownikiem cen towarów. Stanowisko skarżącej podważa również stwierdzenie H. Z., że nieobecność skarżącej nie wpływa negatywnie na prowadzenie przez niego działalności gospodarczej, pomimo nie zatrudnienia kolejnej osoby na stanowisku menadżerskim.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie: I. prawa materialnego: 1) art. 41 ust. 12 i 13 w związku z art. 41 ust. 3 i 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych wskutek błędnego zastosowania przez organ rentowy do skarżącej, bowiem pozwany nie zakwestionował informacji zawartych w imiennym raporcie miesięcznym wymienionych w powołanych przepisach i nie wynika to w ogóle z treści uzasadnienia skarżonej decyzji, gdyż wysokość podstawy wymiaru składek wynika bezpośrednio z wysokości należnego skarżącej od pracodawcy wynagrodzenia, zaś kwestionowanie mogło być tylko dotyczyć co najwyżej nieprawidłowego opracowania danych zgłoszonych w raportach imiennych, a nie zmian merytorycznych dokumentów źródłowych z umową o pracę włącznie, która to kompetencja z powołanych przepisów dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie wynika; 2) art. 78 § 1 kodeksu pracy wskutek błędnego stosowania, ale też i interpretacji, bowiem z przepisu tego nie wynika żadna kompetencja dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do ustalania kwoty należnego pracownikowi od pracodawcy wynagrodzenia za pracę, spełniającego kryteria płacy godziwej, bowiem akurat nie ten organ jest adresatem powołanej normy prawnej wynikającej z wymienionego przepisu; 3) art. 83 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych wskutek nieuprawnionego wywodzenia z normy o charakterze technicznym, określającej rodzaje spraw w

jakich Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydaje decyzje w sprawach indywidualnych (z zakresu zgłaszania do ubezpieczeń społecznych, przebiegu ubezpieczeń i ustalania wymiaru składek), z merytoryczną normą kompetencyjną, uprawniającą i zobowiązującą ten Zakład do ustalania m.in. podstawy wymiaru składek poprzez ingerencję w treść umowy o pracę i zmianę ustalonej w umowie o pracę pracownika z pracodawcą, wysokości jego wynagrodzenia, z wyższego na niższe ocenionego jako spełniającego „kryteria płacy godziwej za pracę”, mającego odtąd stanowić podstawę wymiaru składki ubezpieczeniowej; 4) art. 353¹ k.c. wskutek niezastosowania do skarżącej oraz jej pracodawcy, wyrażającego zasadę swobody zawierania umów, w związku z art. 6, art. 7, art. 8 i art. 9 ustawy z 2 lipca 2014 r. o swobodzie działalności gospodarczej, wyrażających zasady wolności przedsiębiorcy przy prowadzeniu działalności gospodarczej i obowiązek poszanowania jego uzasadnionych interesów przez organ administracji publicznej; II. prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. wskutek dowolnej oceny, że skarżąca i jej pracodawca ustalając w umowie o pracę wynagrodzenie dla niej za pracę w kwocie 14.000 zł miesięcznie „działała” na szkodę osób trzecich, w tym Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w celu obejścia przepisów prawa w zakresie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, to znaczy świadomego uzyskania wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego niż należne według zasad ustalania wynagrodzenia godziwego, chociaż fundamentem i podstawą takiej oceny nie są bynajmniej dowody z postępowania sądowego albo przedsądowego, bo nie były one dla udokumentowania tych ocen w charakterze spekulatywnym w ogóle przeprowadzane w kontradiktoryjnym postępowaniu przez organ rentowy, natomiast orzekający w drugiej instancji Sąd w uzasadnieniu wydanego wyroku przesłanek ontycznych dla takich ocen nie wyjaśnił. Skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej nie uzasadniają jej wniosku.

1. Podstawa procesowa skargi (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) nie jest zasadna, gdyż należy odróżnić sferę faktyczną i materialną wyroku. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może dotyczyć tej pierwszej. Czym innym są oceny i podstawy materialne rozstrzygnięcia (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.). Zarzut procesowy wprost próbuje podważyć oceny materialne, co nie jest prawidłowe, gdyż zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. nie jest właściwy do podważenia stosowania prawa materialnego. Wyrok ma za podstawę normy prawa materialnego, w tym wynikające z klauzuli generalnej z art. 58 k.c. Podstawa materialna może być zatem szersza niż materiał sprawy (rozumiany tak jak w art. 382 k.p.c., a także w art. 228 k.p.c.), bo podstawą orzekania może być nie tylko zasada współżycia społecznego ale także (przykładowo) zasada sprawiedliwości społecznej (art. 2 ustawy zasadniczej), a wszak nie jest konieczne każdorazowe ustalenie w sprawie sprawiedliwości społecznej. Wykracza to ponad potrzebę argumentacji, gdyż ze względu na treść zarzutu procesowego wystarczy stwierdzić że art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. dotyczy kwestii procesowych a nie oceny w sferze materialnej o działaniu na szkodę osób trzecich, w tym Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w celu obejścia przepisów w zakresie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne (...). Art. 233 § 1 k.p.c. bezpośrednio dotyczy ustaleń faktycznych i oceny odwołów i dlatego w orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że ze względu na ograniczenie wynikające z art. 398³ § 3 k.p.c. nie może stanowić podstawy zarzutu kasacyjnego. Brak w uzasadnieniu wyroku „przesłanek ontycznych” nie oznacza naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. i wadliwości rzutującej na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Działanie na „szkodę” z reguły stanowi naruszenie prawa i oceny w tym zakresie należą do prawa materialnego.

2. Prowadzi to do oceny zarzutów materialnych skargi i w pierwszej kolejności do zarzutu niezastosowania art. 353¹ k.c. w związku z art. 6, 7, 8 i 9 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Zarzut nie jest zasadny bo zasada swobody umów nie jest nieograniczona nawet na gruncie prawa cywilnego (co wynika z samej treści art. 353¹ k.c.) i również nie ma pełnego zastosowania w stosunku pracy (art. 300 k.p.), a tym bardziej na gruncie systemu ubezpieczeń społecznych, który jest regulacją ścisłą. Nie oznacza to wykluczenia stosowania

ocen właściwych dla prawa cywilnego w odniesieniu do tytułu ubezpieczenia społecznego i podstawy wymiaru składek (o czym niżej). Pierwszy zarzut materialny nie jest zasadny, gdyż powołane przepisy nie stanowią o dowolności pracodawcy (przedsiębiorcy) w ustalaniu wysokości wynagrodzenia. Nie jest to przedmiot ich regulacji. Na gruncie stosunku pracy właściwe i samodzielne są uregulowania prawa pracy (art. 300 k.p.). Podobnie jak w odniesieniu do zarzutu procesowego można poprzestać na stwierdzeniu, że kwestia wysokości wynagrodzenia nie jest bezpośrednim przedmiotem regulacji przepisów wskazanych w pierwszym zarzucie materialnym.

3. Sprawy wynikające z decyzji pozwanego, kwestionującego podstawę wymiaru składek w zatrudnieniu pracowniczym nie są rzadkie. Mają już swoje orzecznictwo. Już wcześniej powiedziano, że pozwany ma prawo kontroli i weryfikowania podstaw ubezpieczenia, w tym samej tylko wysokości wynagrodzenia, ustalanego w celu instrumentalnego wykorzystania systemu ubezpieczeń społecznych i uzyskania nienależnych lub zawyżonych świadczeń, z naruszeniem zasady solidaryzmu ubezpieczonych czy proporcjonalności świadczeń do składki (por. prócz powołanych w tej sprawie także wyroki Sądu Najwyższego: z 23 lutego 2005 r., III UK 200/04; z 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05; z 18 października 2005 r., II UK 43/05; z 4 sierpnia 2005 r., II UK 320/04; z 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04; z 4 sierpnia 2005 r., II UK 16/05). Ustalenie rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę może być w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne jako dokonane z naruszeniem zasad współżycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu - art. 58 § 3 k.c. w związku z art. 300 k.p. Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe (a więc także w zakresie wysokości świadczeń), jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (uchwała Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05).

Ta wykładnia i stosowanie prawa są nadal aktualne i uprawnione. Można wskazać na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 29 listopada 2017 r., P 9/15, w którym orzeczono, że art. 83 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 41 ust. 12 i 13, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. c i art. 86 ust. 2 pkt 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w zakresie, w jakim stanowi podstawę ustalania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych innej - niż wynikająca z umowy o pracę - wysokości podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie chorobowe, jest zgodny z art. 2 w związku z art. 84 i art. 217 oraz z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Trybunał wskazał w uzasadnieniu wyroku, że umowa o pracę jest czynnością prawną, dla oceny ważności której - w sferze prawa ubezpieczeń społecznych - Sąd Najwyższy dopuszcza, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego słusznie, stosowanie art. 58 k.c. Zastosowanie tego przepisu pozwala rozstrzygnąć kwestię wstępną, mającą zasadnicze znaczenie dla oceny prawidłowości wymiaru składki. Ujmując syntetycznie, to skoro ZUS może na podstawie przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych weryfikować tytuł ubezpieczenia, to może też na podstawie 58 k.c. kontrolować wysokość podstawy składek.

W ostatnich orzeczeniach Sąd Najwyższy potwierdza, że na jurysdykcyjną tolerancję nie zasługują żadne intencjonalne zabiegi skierowane na uzyskanie zawyżonych świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z deklarowaniem i opłaceniem wysokich składek przed okresami zamierzonego lub definitywnego korzystania z długookresowych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, ponieważ tego typu działania pozostają w widocznej *prima facie* sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 3 k.c. w związku z art. 300 k.p.) oraz z zasadą równego traktowania wszystkich ubezpieczonych w solidarnym systemie ubezpieczeń społecznych (art. 2a ustawy systemowej), z którego przysługują proporcjonalne świadczenia do wymaganego okresu oraz wysokości opłaconych składek na ubezpieczenia społeczne (wyrok z 13 czerwca 2017 r., I UK 259/16). Organ ubezpieczeń społecznych jest uprawniony do kontroli i korygowania zawyżonych podstaw wymiaru składek z każdego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym dla zapobieżenia nabywania nienależnych lub zawyżonych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, jeżeli okoliczności sprawy wskazują na intencjonalny lub manipulacyjny zamiar uzyskania takich świadczeń z

ubezpieczenia społecznego w sposób sprzeczny z prawem lub zmierzający do obejścia przepisów i zasad systemu ubezpieczeń społecznych (wyrok z 5 września 2018 r., I UK 208/17).

Powyższe uprawnia negatywną ocenę zarzutu, iż pozwany naruszył przepisy z art. 41 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, gdyż nie jest uprawniona teza skarżącego, że kwestionowanie mogło co najwyżej dotyczyć nieprawidłowego opracowania danych zgłoszonych w raportach imiennych, a nie zmian merytorycznych dokumentów źródłowych z umową o pracę włącznie.

4. Art. 83 ust. 1 ustawy systemowej nie jest tylko normą „o charakterze technicznym”. Uprawnione jest stwierdzenie, że przepis ten obok art. 86 tej ustawy i art. 58 k.c. stanowi podstawę prawa do kontroli wysokości wynagrodzenia przez ZUS. Pozwany przed wydaniem decyzji nie występuje do sądu o ustalenie treści stosunku prawnego (mowy o pracę). Art. 189¹ k.p.c. odnosi się do organu podatkowego a nie do ZUS. Wprowadzając tę regulację prawodawca nie objął nią organu rentowego (ZUS). Art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie wymienia wśród stosowanych odpowiednio przepisów Ordynacji podatkowej art. 199a. Potwierdza to, że nie ma trybu sądowego, takiego jak w art. 189¹ k.p.c. w odniesieniu do decyzji ZUS. Procedura taka musiałaby być wyraźnie wskazana przez ustawodawcę, bo ustalenie stosunku prawnego lub prawa w rozumieniu art. 189 k.p.c. dotyczy stosunku cywilnoprawnego, a takim nie jest stosunek ubezpieczenia społecznego (ma charakter publicznoprawny). ZUS nie jest stroną stosunku cywilnoprawnego (umowy o pracę, umowy o dzieło czy umowy zlecenia). Nie chodzi więc o interes prawny w sprawie cywilnej (art. 189 k.p.c.) lecz o realizację ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, w której pozwany ma samodzielną podstawę do wydawania decyzji – art. 83. Warunkiem wydania spornej decyzji nie było uprzednie wystąpienie przez pozwanego organu rentowego z powództwem na podstawie art. 189¹ k.p.c. (ani na podstawie art. 189 k.p.c.). Sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych są sprawami cywilnymi tylko w ujęciu formalnym (art. 1 i art. 2 k.p.c.) a nie materialnym. Nie ma też sprawy cywilnej bez uprzedniego wydania decyzji przez ZUS – art. 477⁹ k.p.c. (wyjątek, gdy odwołanie wniesiono w związku z niewydaniem decyzji jedynie to potwierdza – art. 477¹⁴ § 3 k.p.c.).

5. Zarzut naruszenia art. 78 k.p. nie podważa zaskarżonego wyroku, z tej przyczyny, że jest to regulacja zbyt ogólna. Nie określa ile ma wynosić wynagrodzenie konkretnego pracownika na danym stanowisku. Nie stanowi też samodzielnej podstawy roszczenia o określoną wysokość wynagrodzenia (wyższego niż minimalne). Wynagrodzenia to domena prawa pozytywnego (ustawowego, zakładowego) lub samej umowy o pracę. W sprawie podstawą wynagrodzenia była umowa stron i dlatego dopuszczalnej weryfikacji (jak wyżej) podlegało porozumienie (wola) stron w aspekcie niesprzeczności uzgodnionego wynagrodzenia z treścią zobowiązania. O tym jaka była wola stron (art. 65 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz art. 22 k.p. i art. 11 k.p.) decydują ustalenia stanu faktycznego. Podkreśla się to, gdyż Sąd Najwyższy nie rozpoznaje sprawy tak jak sąd powszechny, lecz w ocenie zarzutu materialnego skargi kasacyjnej związany jest ustaleniami stanu faktycznego na których oparto zaskarżony wyrok (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Wbrew zarzutowi skarżącej Sąd powszechny przedstawił dlaczego wynagrodzenie było zawyżone ze względu na szereg okoliczności. Nie chodzi tylko o nieadekwatność wynagrodzenia do sytuacji po stronie firmy płatnika opisaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ale także o ustalony zgodny cel działania zmierzający do uzyskania nieuzasadnione wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Podstawą orzekania była klauzula zasad współżycia społecznego. Ocena Sądu powszechnego w tym zakresie nie jest dowolna. W takiej sytuacji zarzut naruszenia art. 78 k.p. nie jest wystarczający, gdyż regulacja ogólna nie wyprzedza w tym przypadku klauzuli generalnej, a ściślej zasadności jej zastosowania do szczególnej sytuacji ustalonej w sprawie (art. 58 § 3 k.c.). Skarżący poprzestaje na samej zasadzie, która nie jest uprawniona, bo jak wskazano organ rentowy może weryfikować wysokość wynagrodzenia jako podstawy wymiaru składek. Nie oznacza to, że decyzja pozwanego albo rozstrzygnięcie sądu nigdy nie uchylają się od kontroli racjonalnej i rzeczowej argumentacji w postępowaniu sądowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 2008 r., II UK 215/07). Skarga nie przedstawiła jednak zarzutów, które stanowiłyby przeciwwagę dla ustaleń i ocen Sądu powszechnego, pozwalających na rozważanie wyższego wynagrodzenia niż określone przez pozwanego (minimalne) wynagrodzenie.

Z tych motywów orzeczono jak sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).